

# GARNCARSKA TRADYCJA CHAŁUPEK NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Posted on 21 sierpnia 2026



Chałupki to jeden z ośrodków garncarstwa, w którym powstają naczynia użytkowe oraz ręcznie lepiona ceramika figuralna. Dzbanki, doniczki, figurki ludzi i zwierząt, kropielnice, kapliczki, a także ceramiczne gwizdki są charakterystycznymi wyrobami miejscowych garncarzy. Wyróżnikiem ośrodka są gwizdki w kształcie ptaków i z głowami koników. Decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego tradycja garncarska Chałupek została wpisana na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.



Garncarstwo z Chałupek, Aleksa Armańska i Jan Armański, fot. z kolekcji W.K. Armańskiej, rok nieznany

Obecnie, tak jak dawniej, praca garncarza składa się z przygotowania gliny, formowania wyrobu, suszenia, pierwszego wypału, szkliwienia i ponownego wypału. Naczynia wykonuje się na kole garncarskim, natomiast ceramikę figuralną lepi i modeluje ręcznie, starannie łącząc elementy za pomocą ślamu, czyli rozwodnionej gliny. W figurkach dokleja się detale, modeluje twarz, strój, nakrycie głowy i atrybuty postaci.





Kopanie gliny, fot. Magdalena Król



Marian Kozłowski uczy toczyć naczynie, fot. SCKiB w Morawicy



Zdzisław Nowak przy pracy nad Świętym Wojciechem, fot. Zdzisław Nowak





Elżbieta Klimczak - szkliwienie, fot. Magdalena Król







Natalia przy pracy na kole garncarskim, fot. Magdalena Król





Magdalena Król z córką Natalią, fot. Magdalena Król

Wyroby suszy się od kilku dni do około dwóch tygodni, następnie wykonuje się pierwszy wypał do około 800-900°C. Etap ten określa się jako śrejowanie, a wypalony, porowaty wyrób nazywa się śrejówką lub biskwitem. Powstały w ten sposób biskwit pokrywa się szkliwem. Naczynia najczęściej polewa się szkliwem albo zanurza w nim, natomiast prace figuralne, zwłaszcza wielobarwne, szkliwi się za pomocą pędzla. Ostatnim etapem jest drugi wypał, tzw. wypał na ostro, w przypadku ceramiki figuralnej zwykle prowadzony do około 1060°C.





Zdzisław Nowak w pracowni, fot. Zdzisław Nowak



Piec w muzeum, fot. Zdzisław Nowak





Rzeźby Magdaleny Król przed wypałem w piecu , fot. Emilia Pstrągowska

Z czasem zmieniły się materiały i sposoby pracy garncarzy. Dawniej szkliva, nazywane polyną łożwiano, przygotowywano samodzielnie, z prażonego łożwio, glinki i naturalnych barwników. Obecnie twórcy korzystają przede wszystkim z gotowych szkliv bez łożwio. Tradycyjne piece opalane drewnem zastąpiły piece elektryczne. W Ośrodku Tradycji Garncarstwa w Chałupkach zachował się jednak oryginalny dwukomorowy piec rodziny Głuszków.

Ceramika chałupkowska wyróżnia się brakiem malowanych wzorów. Elementami ozdobnymi są proste ryty w postaci linii, kresek uzupełniane wzorkami odcisniętymi przy pomocy stempelków. Bogatszym uzupełnieniem zdobnictwa są naklejane woluty, w tym charakterystyczne zwiżane ślimaki. Kolorystyka szkliv wynikała z dawniej dostępnych materiałów i naturalnych barwników, dlatego dominują w niej odcienie brązów, zieleni i żółci.



Misy Józefa Głuszka, fot. Zdzisław Nowak





Dzbany Armańskich, fot. Zdzisław Nowak



Buńka Józefa Głuszka, fot. Zdzisław Nowak





Naczynia z Chałupek, fot. Zdzisław Nowak





Rzeźba Św. Florian Patrycji Ciszek, fot. Emilia Pstrągowska



Elżbieta Klimczak w przedstawieniu figuralnym Zdzisława Nowaka, fot. Zdzisław Nowak



Figurki Elżbiety Klimczak w muzeum w Chałupkach, fot. Zdzisław Nowak

Z garncarstwem chałupkowym związany jest także miejscowy język warsztatu. Obejmuje on nazwy narzędzi, materiałów, czynności i etapów pracy, takie jak na przykład kłus, czyli porcja gliny przeznaczona na jedno naczynie, kwatery, czyli wejście do tradycyjnego pieca. Istotną częścią tradycji są również opowieści, powiedzenia i przesady odnoszące się do pracy garncarza, zwłaszcza do suszenia i wypału. To właśnie ta wiedza, umiejętności i praktyki sprawiają, że tradycja garncarska Chałupek pozostaje elementem lokalnego dziedzictwa.





Jan Armański, fot. z kolekcji W.K. Armańskiej



Elżbieta Klimczak na Chałupkowych Garcynkach, fot. Zdzisław Nowak





Elżbieta Klimczak z wnuczką Patrycją, fot. autor nieznany



Patrycja Ciszek prowadzi zajęcia, fot. SCKIB w Morawicy





Zdzisław Nowak na Chałupkowych Garcynkach, fot. wnioskodawcy





Kapliczka przydrożna z Chrystusem Frasobliwym Elżbiety Klimczak, fot. Emilia Pstrągowska





Józef Głuszek z szopką Elżbiety Klimczak, fot. Emilia Pstrągowska





K. Armańska z dzbanem Jana Armańskiego, fot. Emilia Pstrągowska